

ANNA JÓZEFOWICZ

OBCENOŚĆ MOTYWÓW *SLOW LIFE* W LITERATURZE DZIECIĘCEJ XXI WIEKU

KILKA UWAG W KONTEKŚCIE EDUKACJI DZIECKA

ANNA JÓZEFOWICZ

Wydział Nauk o Edukacji, Uniwersytet w Białymstoku. Doktor hab. w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie pedagogika. Autorka monografii: *Rola społeczna matki w rodzinie wiejskiej w Drugiej Rzeczypospolitej* (2009), *Obrazy dzieciństwa w polskiej prozie dziecięcej XXI wieku...* (2020) oraz współautorka monografii *Sztuka i jej miejsce w edukacji międzykulturowej...* (2015). Podejmuje badania w obszarach: społecznych ról kobiet, literatury ludowej, regionalnej, znaczenia tradycji w kontekście rozwoju dziecka, sytuacji dziecka w świecie współczesnym prezentowanej w najnowszej literaturze dla dzieci i młodzieży, znaczenia literatury dziecięcej w edukacji wczesnoszkolnej. ORCID: 0000-0001-9126-3874.

WSTĘP

Zwrot *slow life* kojarzony jest ze spowolnieniem, życiem w równowadze, koncentracją na wyciszeniu, postawą kontemplacyjną. *Slow life* jest sposobem bycia, w którym istotne są namysł i zachwyt nad chwilą, dostrzeganie piękna, uważność, umiar, umiejętność odpoczynku i równowaga w pracy, docenianie tego, co się posiada i co się umie. Życie w duchu *slow* stoi w opozycji do tak zwanego *fast life*, rozumianego jako szybkie życie, pośpiech, pobieżność, nieuważność, bezrefleksyjność, brak umiaru w korzystaniu z dóbr materialnych. Szybkie życie to życie w nadmiarze bodźców, rozpraszaczy uwagi, wśród których ciężko złapać oddech, dokonać wartościowych wyborów. Dlatego też w niniejszym tekście podejmuję ważny poznawczo problem obecności wątków *slow life* we współczesnej literaturze dla dzieci (ale nie tylko). Analizuję książki najnowsze, wydane po 2010 roku, w tym *picturebooks*¹ w większości kierowane do

1 *Picturebook* – książka obrazkowa, której istotą są różnorodne relacje pomiędzy obrazem i tekstem. Obraz funkcjonuje z tekstem na równych prawach i może prowadzić własną narrację. Książka obrazkowa jest medium coraz częściej zaangażowanym w podejmowanie tematów trudnych, również tabu, zob. *Książka obrazkowa. Wprowadzenie*, red. M. Cackowska, H. Dymel-Trzebiatowska, J. Szyłak, Instytut Kultury Popularnej, Poznań 2017.

dziecka we wczesnym wieku szkolnym, ale również takie, których adresata trudno jest dookreślić ze względu na wielowymiarowość tekstu oraz obrazów. Wybrane przeze mnie publikacje mają na celu edukowanie dziecka w kierunku samoograniczenia, zatrzymania się i zwrócenia uwagi na jakość podejmowanych działań w wielu obszarach funkcjonowania; ich bohaterowie starają się być bardziej *slow*, zaczynają poszukiwać alternatywnych dróg wobec konsumpcyjnego stylu życia, swoją postawą zachęcają do rozwagi w zaspokajaniu potrzeb. Żałuję, że żadna ze wskazanych przeze mnie książek nie znajduje się w propozycjach lektur szkolnych i nie stała się przedmiotem zainteresowania w edukacji elementarnej.

STYL ŻYCIA W DUCHU SLOW – ROZWAŻANIA TEORETYCZNE

Slow life, slow living odnosi się do stylu życia, ruchu, działania, który koncentruje się na wolniejszym, spokojniejszym podejściu do licznych aspektów codziennego funkcjonowania człowieka. Spowolnienie (*slowing down*) ma na celu sprawienie, że ludzie bardziej i świadomiej będą cieszyć się życiem. Słowo *slow*, czyli powolny, używane jest także jako akronim, w celu ukazania obszarów, na których skupia się powolne życie, tak więc „s”, od słowa *sustainable*, odnosi się do zrównoważonego gospodarowania, „l”, od *local*, zwraca uwagę na znaczenie rynku lokalnego, produktów lokalnych, wytwarzanych blisko nas, „o” oznacza *organic*, a więc wspieranie branży produktów ekologicznych, niepoddawanych inżynierii genetycznej i nieprodukowanych masowo, „w” zaś odnosi się do słowa *whole*, a więc produktów zdrowych, naturalnych, nieprzetworzonych.

Carl Honoré w książce *Pochwała powolności. Jak zwolnić tempo i cieszyć się życiem* wskazuje potrzebę spowolnienia i ukierunkowanej edukacji ludzi w stronę powolności: „To kulturowa rewolucja przeciwko pogładowi, że szybciej jest zawsze lepiej. Filozofia *slow* nie polega na robieniu wszystkiego w ślimaczym tempie. Chodzi o to, aby robić wszystko we właściwym tempie”; jest to więc „[r]obienie wszystkiego najlepiej, jak to możliwe, zamiast tak szybko, jak to tylko możliwe”². Stąd też nazwy „powolny” używa się w kontekście różnych działań i aspektów kultury. Spotykamy się między innymi z takimi określeniami jak: *slow food*, *slow gardening* (korzystanie z regionalnych produktów, tradycyjnej żywności, która jest uprawiana w ekologiczny sposób), *slow fashion* (spowolnienie konsumpcji rzeczy, naprawianie ich, a nie wyrzucanie), *slow television*, *slow media* (zrównoważone korzystanie z mediów), *slow cinema* (stosowanie długich ujęć w kinie artystycznym, ukierunkowanych na refleksję, a nie akcję), *slow church* (ruch chrześcijański nastawiony na rozmowę/dialog/dyskusję na temat dogmatów i hierarchii), *slow travel* (kontemplowanie miejsc, integracja z ich mieszkańcami, niepodążanie bezrefleksyjnie za przewodnikiem), *slow cities / citaslow* (wykorzystywanie koncepcji globalizacji, unikatowości, aby zapobiegać zglobalizowaniu bliskich przestrzeni; wolne/powolne miasta to miejscowości, w których nacisk kładzie się na ich dziedzictwo kulturowe, w tym język, kuchnię oraz bliskość z naturą),

2 C. Honoré, *Pochwała powolności. Jak zwolnić tempo i cieszyć się życiem*, tłum. K. Umiński, Drzewo Babel, Warszawa 2011.

slow aging (akceptacja procesu starzenia się), *slow parenting* (ograniczenie przez rodziców liczby zajęć dodatkowych dla swoich dzieci, pozwalanie dzieciom na eksplorowanie świata bardziej swobodnie i w indywidualnym tempie) czy nawet *slow education* (na przykład z propozycją *slow reading*, zachęcającą do bardziej dogłębnej analizy tekstów w opozycji do promowanych technik szybkiego czytania). W każdym z wymienionych obszarów życia społecznego, od jedzenia przez pracę po rodzicielstwo, chodzi o jakość, a nie ilość.

Styl funkcjonowania w duchu *slow life* wynika z potrzeby kulturowej zmiany w kierunku bardziej zrównoważonego podejścia do życia, koncentracji na jego dobrych momentach i samopoczuciu jednostki. Istotna staje się celebrowanie codzienności, nieuleganie bezrefleksyjnie wymogom współczesnej cywilizacji, którą określa się cywilizacją szybkości, permanentnej zmiany, nadmiaru. Lucyna Smółka uważa, iż obecnie nie umiar, ale „nabywanie jest cnotą, która – jak twierdzą ekonomiści – utrzymuje stały wzrost produkcji przekładający się na wzrost dobrobytu ludzi, polepszenie ich samopoczucia”³. Współczesny konsument zapomina o zaleceniu Arystotelesa, aby podążać drogą środka, ponieważ jedynie umiarkowanie czyni nas panami samych siebie.

O niemożliwości odnalezienia się w obecnej rzeczywistości – zmiennej w sposób nieprzewidywalny, w której jedyną pewną jest owa zmienność – pisało wielu krytyków globalizacji i postmodernizmu, takich jak Zygmunt Bauman, Jean Baudrillard, Yuval Noah Harari. Wskazywali oni płynność naszej epoki, jej zmienność niczym w kalejdoskopie, następowanie po sobie krótkotrwałych mód, co powoduje problemy z formowaniem tożsamości⁴. Niepokojąca szczególnie w kontekście powyższych zagrożeń jest sytuacja dziecka, które wzrasta w świecie nadmiaru bodźców i śmieciowej wiedzy („plew z młockarni”, sięgając po metaforę Baumana), przez co może być niezdolne do ich selekcji. To z kolei może powodować u niego emocjonalne problemy, trudności z koncentracją, nieumiejętność rozładowania nagromadzonej energii graniczącą z agresją. Dziecko emocjonalnie nie nadąża za zmianami, potrzebuje czasu, spokoju, umiaru, relacji budowanych powoli i konsekwentnie.

Slow life stoi w opozycji do *fast life*, a więc marketingowych sloganów reklamowych prezentujących człowieka sukcesu jako kogoś będącego wечно w biegu, pędzie, w wyścigu, w sytuacji konkurencji, z deficytem czasu. Zbyszko Melosik zauważa, że symbolami społeczeństwa konsumpcyjnego jest triada: *fast food*, *fast sex*, *fast car*, odnosząca się do życia w natychmiastowości, z nastawieniem na bezzwłoczne zaspokajanie przyjemności, a właściwie pobudek, co nie służy budowaniu relacji opartych na więziach⁵. Guttorm Fløistad twierdzi, że przesłanie dzisiejszego dnia to „przyśpiesz”, warto przypomnieć sobie jednak, że „nasze podstawowe potrzeby nigdy się nie zmieniają. Potrzeba bycia widzianym

3 L. Smółka, *Cnota umiaru w kulturze nadmiaru*, „Horyzonty Wychowania” 52(19)/2020, s. 39.

4 Z. Bauman, *Płynna nowoczesność*, tłum. T. Kunz, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2006; Y.N. Harari, *21 lekcji na XXI wiek*, tłum. M. Romanek, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2018; J. Baudrillard, *O uwodzeniu*, tłum. J. Margański, Wydawnictwo Sic!, Warszawa 2005.

5 Z. Melosik, *Edukacja, młodzież i kultura współczesna. Kilka uwag o teorii i praktyce pedagogicznej*, „Chowanna” 1(19)/2003, s. 21–22.

i docenianym! To potrzeba przynależności. Potrzeba bliskości, troski i odrobiny miłości! To daje tylko powolność w relacjach międzyludzkich”⁶.

Styl życia w duchu *slow*, nazywany też stanem umysłu, koresponduje z szeregiem praktyk mających na celu upraszczanie funkcjonowania, minimalizm, cieszenie się z tego, co się posiada. Wybór tak zwanego prostszego czy też prostego życia (*simple living*) to odwrót od tempa cywilizacyjnego, ekonomicznego materializmu, a tym samym od stresu i kosztów psychologicznych, które towarzyszą pośpiechowi związanemu z konsumpcyjnym nienasyceciem i niepokojem, komercją czy wyścigiem szczurów. W literaturze przedmiotu spotykamy się również z terminem „redukcja biegu” (*downshifting*) na określenie stylu życia czy też trendu społecznego, w którym nacisk położony jest na poszukiwanie równowagi między czasem wolnym a pracą, skupienie się na samorealizacji, jak również na budowanie relacji międzyludzkich zamiast na podporządkowywanie życia dążeniu do sukcesu gospodarczego⁷. Redukcja biegu to często wybór dokonany po analizie kosztów i strat życia prowadzonego na wysokim biegu. Polega na dobrowolnej rezygnacji z nadgodzin w pracy, bogacenia się, awansów i aspiracji na rzecz działalności w domu (zakładanie firm rodzinnych), w społeczności lokalnej. Osoby redukujące bieg swojego życia akceptują spowolnienie swojej kariery, niższą pensję, ograniczają też konsumpcję, kupując rzeczy niezbędne, koncentrując się na jakości, a nie ilości przedmiotów.

Wyraźnie zaznaczyć trzeba, że wybór życia w prostszej formie, na „zredukowanym biegu”, różni się od życia prowadzonego w przymusowym ubóstwie. To świadomy wybór powodowany przekonaniem osobistymi, w tym szczególnie duchowymi, graniczącymi z opowiadaniem się za celami społeczno-politycznymi zgodnymi z ruchami ekologicznymi oraz antywojennymi.

Analizując koncepcję życia w formie *slow*, należy zaznaczyć, że czerpie ona z praktyk psychologii pozytywnej oraz uważności (*mindfulness*). Psychologia pozytywna koncentruje się na dobrostanie jednostki i społeczeństwa. Martin Seligman uważa, że o dobrym, satysfakcjonującym życiu jednostki można mówić, kiedy używa ona swoich mocnych stron, na które składa się sześć głównych i uniwersalnych cnót (mądrość i wiedza, odwaga, miłość i człowieczeństwo, sprawiedliwość, wstrzemięźliwość, duchowość i transcendencja). Odkrywanie i poznawanie swoich potencjalnych zalet, rozwijanie ich i wzmacnianie, podejmowanie wyzwań, ale też ukierunkowanie na innych ludzi stanowią klucz do zadowolenia i autentycznego szczęścia⁸. Psychologia pozytywna kładzie akcent na wspieranie wysokiej samooceny i korzystnego obrazu siebie, odchodzi od kładzionego w klasycznej psychologii nacisku na zaburzenia jednostki, zaleca również

6 V. Di Nicola, *Slow Thought: a manifesto*, Aeon, 27 lutego 2018, <https://aeon.co/essays/take-your-time-the-seven-pillars-of-a-slow-thought-manifesto> (6 września 2021). Jeśli nie zaznaczono inaczej, tłumaczenie autorki artykułu.

7 S. Alexander, *The voluntary simplicity movement: reimagining the good life beyond consumer culture*, „The International Journal of Environmental, Cultural, Economic and Social Sustainability” 3(7)/2011; R. Dopierala, *Minimalizm – między epizodem a trwaniem*, „Kultura i Społeczeństwo” 4(61)/2017.

8 M. Seligman, *Prawdziwe szczęście. Psychologia pozytywna a urzeczywistnienie naszych możliwości trwałego spełnienia*, tłum. A. Jankowski, Media Rodzina, Poznań 2005.

przełączenie się na zdrowy tryb życia. Uważność (*mindfulness*) to z kolei praktyka celowego skupiania uwagi na chwili obecnej, umiejętność, którą rozwija się poprzez treningi medytacji lub inne praktyki nawiązujące do buddyjskiego nurtu zen. Medytacje uważności stosowane są w psychologii klinicznej i psychiatrii w celu między innymi zmniejszenia stresu czy stanów depresyjnych. Wskazuje się również, że uważność może korzystnie wpływać na układ odpornościowy, a nawet w ogóle na zdrowie fizyczne⁹. W XXI wieku, określanym wiekiem licznych niepokojów związanych z nieustannymi zmianami w każdym obszarze życia, szybkimi i ciągle przyspieszającymi modyfikacjami technologicznymi, nadmiarem bodźców pochodzących z mediów, praktyki uważności pomagające w skupieniu uwagi, koncentracji, wyciszeniu emocji są szczególnie potrzebne dzieciom i ich opiekunom. Programy oparte na modelach uważności coraz częściej pojawiają się w szkołach i licznych instytucjach edukacyjnych, mając na celu uspokojenie, odprężenie, zredukowanie stresu wśród uczniów i nauczycieli oraz zbudowanie współczucia i empatii¹⁰. Uważność w klasie jest rekomendowana jako nowe narzędzie interwencji, społeczno-emocjonalnego uczenia się dzieci i młodzieży szczególnie z „grupy ryzyka”¹¹.

Zwolnienie, uważność, umiar jako stan umysłu znajdują swoje miejsce w sferze edukacji, częściej jednak edukacji alternatywnej w liberalno-demokratycznych krajach Zachodu. *Slow parents*, zainteresowani wolniejszym, uważniejszym życiem, wybierają na przykład leśne przedszkola, których idea jest łączność z naturą nauczycielką. Doskonałym przykładem propagowania funkcjonowania człowieka jako części natury, w kolistości cyklu przyrody, i w związku tym kładzenia akcentu w edukacji dzieci na budzenie ich refleksyjności, uważności, wyobraźni, wrażliwości była Wrocławska Szkoła Przyszłości, alternatywna placówka edukacyjna stworzona przez Ryszarda Łukaszewicza¹². Zwolnienie, uważność, umiar coraz częściej stają się również propozycją literacką zarówno w prozie dla dzieci, jak i dorosłych.

PRÓBY ZWOLNIENIA – PRZYKŁADY LITERACKIE

Literatura daje nam wiele przykładów dzieł, w których możemy przeglądać się niczym w lustrze, dokonując refleksji w kontekście istotnych i aktualnych spraw społecznych. Po 2010 roku powstały liczne wartościowe książki (autorów polskich i zagranicznych), mogące pełnić ważną funkcję w trenowaniu zwalniania, „redukowania biegu”. Próby wolniejszego funkcjonowania podejmują coraz liczniejsi bohaterowie literaccy, co może być postrzegane w kategoriach rodzenia się nowego nurtu w literaturze najnowszej. Być może niedługo będzie można mówić o literaturze *slow* (*slow literature* / *slow bell literature*), powstają bowiem

9 R. Góralska, *Uważność: technika uczenia się czy droga wspierania (samo)rozwoju?* „Rocznik Andragogiczny” 26/2019.

10 K. Eklund, M. O'Malley, L. Meyer, *Gauging mindfulness in children and youth: school-based applications*, „Psychology in the Schools” 1(54)/2017.

11 S. Choudhury, J.M. Moses, *Mindful interventions: youth, poverty, and the developing brain*, „Theory & Psychology” 5(26)/2016, s. 26.

12 R.M. Łukaszewicz, *Wrocławska Szkoła Przyszłości PLUS, czyli lepsze jest możliwe. Działania praktyczne, wizje i projekcje nowego – innego – twórczego*, Fundacja Wolne Inicjatywy Edukacyjne, Wrocław 2020.

wydawnictwa, które już w samą nazwę mają wpisany trend zwolnienia, między innymi Wydawnictwo Wolno¹³.

„Świat umiera, a my nawet tego nie zauważamy. Nie zauważamy, że świat staje się zbiorem rzeczy i wydarzeń, martwą przestrzenią, w której poruszamy się samotni i zagubieni, miotani czyimiś decyzjami [...]. Nasza duchowość zanika albo staje się powierzchowna [...]. Albo po prostu stajemy się wyznawcami prostych sił – fizycznych, społecznych, ekonomicznych”¹⁴. Na takie problemy – zanik „szepu świata” i nasilenie męczącego szumu informacji oraz hałasów dochodzących z miast – zwracała uwagę Olga Tokarczuk w swojej mowie noblowskiej umieszczonej w *Czułym narratorze*.

Olga Tokarczuk razem z Joanną Concejo podjęły się niezwykle estetycznie i etycznie projektu w postaci książki obrazkowej (*picturebook*). *Zgubiona dusza* z tekstem Tokarczuk i ilustracjami Concejo¹⁵ jest bajką tak dla dzieci, jak i dorosłych, zarys fabuły i problematyka przypominają bajkę Oscara Wilde’a *Rybak i jego dusza*¹⁶. Przesłanie opowieści jest zharmonizowane z noblowskim odczytem. We współczesnym zmechanizowanym i tak nienaturalnie przyspieszającym świecie człowiek może zgubić swoją duszę. „Gdyby ktoś umiał spojrzeć na nas z góry, zobaczyłby, że świat jest pełen ludzi biegających w pośpiechu, spoconych i bardzo zmęczonych, oraz ich spóźnionych, pogubionych dusz”¹⁷. Bez duszy, jak piszą i obrazują autorki, można żyć, tyle że płytko i bezbarwnie, gdyż brak duszy to brak kontaktu z samym sobą, nieumiejętność odpowiedzi na elementarne kwestie tożsamościowe – kim się jest, dokąd się zmierza. Zatrważające jest to, że „ludzie przestają mieć serce” i nie zdają sobie sprawy, że zgubili własne dusze. Autorki proponują zwolnienie, zatrzymanie się, wreszcie poczekanie. Dusza w ich opowieści nie nadąza za swoim właścicielem, dopiero kiedy ten przysiadła, zatrzymuje się, można powiedzieć: popada w stan zadumy, jest w stanie do niego wrócić. Widzimy siedzącego na krześle bohatera – pana Jana, zastygłego, w bezruchu, kontemplującego, a kolejne ilustracje kwitnącej roślinności uwidaczniają nam upływ czasu; bohatera niemalże pochłania roślinny busz. Dusza, która pewnego dnia puka w okiennice domu, ma postać dziecka, a książka jest tym samym opowieścią afirmującą stan dzieciństwa – odkrywa dziecko i zachęca do czerpania z dziecka ukrytego w każdym dorosłym (wewnętrzne dziecko). Czytamy: „Od tego czasu Pan Jan uważał, aby nie robić nic szybciej, niżby mogła nadążyć za tym jego dusza”¹⁸. Ostatnia ilustracja, na której mężczyzna z własną duszą siedzą

13 Na stronie wydawnictwa czytamy o jego idei wydawniczej: „Bo nam się nie spieszy. Mamy i planujemy książki o długim terminie przydatności: nowe *picturebooki*, zawsze aktualną literaturę (także dla najmłodszych), dobrą humanistykę i sztuki wizualne. Ale chcemy też upominać się o zapomnianych: przeglądać ich archiwa i przypominać ważne publikacje. WOLNO nam – bo tak lubimy, bo w to wierzymy”, zob. <https://wydawnictwowolno.pl> (6 września 2021).

14 O. Tokarczuk, *Czuły narrator*, Wydawnictwo Literackie, Wrocław 2020, s. 279.

15 O. Tokarczuk, J. Concejo, *Zgubiona dusza*, Format, Wrocław 2017. Joanna Concejo za ilustracje do *Zgubionej duszy* otrzymała wyróżnienie Bologna Ragazzi Award 2018 w kategorii fiction.

16 O. Wilde, *Rybak i jego dusza*, [w:] tegoż, *Szczęśliwy książę i inne opowiadania*, tłum. przedwojenne, Wydawnictwo CM, Warszawa 2018.

17 O. Tokarczuk, J. Concejo, *Zgubiona dusza*, dz. cyt. [b.s.].

18 Tamże.

uśmiechnięci i czuć emanujący z nich spokój), jest najbardziej kolorowa, czerwień i zieleń dachu, kwiatów, owoców są intensywne, ponieważ właściciel z duszą oraz dom z duszą to osoba i miejsce żywe i w rozkwicie.

Interesujący w kontekście wspomnianej opowieści może być dialog z dzieckiem – czy przemawia do niego taka pochwała odpoczynku, zatrzymania się, jak rozumie przesłanie tej opowieści, jak odbiera ilustracje, czy może dostrzega inną skrywającą się w nich narrację.

Prace Concejo nie są przeznaczone dla odbiorcy w konkretnym wieku, raczej dla pewnego typu czytelnika, odznaczającego się ponadprzeciętną wrażliwością na formę artystycznego wyrazu, chętnego do kontemplacji, refleksji, nieśpiesznych interpretacji. W duecie z innym współczesnym pisarzem, Markiem Bieńczykiem, artystka stworzyła kolejną niezwykłą książkę: *Książę w cukierni*. Polska sekcja IBBY doceniła jej ilustracje, przyznając publikacji tytuł Najlepszej Książki Roku 2013 w kategorii grafika¹⁹. Wielowarstwowy dialog dotyczący rozumienia szczęścia prowadzony jest między bohaterami na ponadsześciometrowym leporello. Nie jest to prosta literatura, ale opowieść pełna intertekstualnych odniesień, zarówno w tekście, jak i formie, chociażby do filozoficzno-melancholijnego klimatu *Małego Księcia* czy rozważań nad upływem czasu Marcela Prousta, do których bodźcem staje się na przykład smak ciastka (magdalenki). Strony bez tekstu sygnowane symbolem szczęścia, jakim jest czterolistna koniczynka, wręcz zachęcają do własnych zapisków jego rozumienia, wspomniania jego odcieni i smaku (przywodzącego na myśl na przykład szarlotkę).

W kontekście umiejętności kontemplowania chwil i nieśpieszności nie można zapomnieć o innej autorskiej opowieści Concejo *Kiedy dojrzewają porzeczeki*. Jest ona zdecydowanie bardziej przeznaczona dla czytelnika dorosłego, ale podobnie jak poprzednia utrzymana w atmosferze niespieszności, wspomnień, smakowania chwil, których tym razem jednak bohaterowi zostało niewiele. Ta artystycznie wyrafinowana opowieść o przemijaniu, spokoju ducha, radości z prostych, codziennych spraw jest w stanie poruszyć duszę. Autorka pisze: „W tej książce można zabłądzić, nawet trzeba. Nie szukać porządku, nie śledzić następstwa zdarzeń. Trzeba znaleźć własną ścieżkę, wydeptać ją sobie przez pole czy łąkę. Nie chcę tej książki tłumaczyć, wyjaśniać. Jest bardzo osobista i niech niektóre rzeczy zostaną za mgłą”²⁰.

Wracając do pierwszej analizowanej opowieści zatytułowanej *Zgubiona dusza*, to można porównać z nią opowieść Roksany Jędrzejewskiej-Wróbel *Pracownia Aurory*²¹. Widzimy w niej poranione serca, które nie biją tak, jak trzeba, nie nadążają, podobnie jak zgubione dusze za swoimi właścicielami. Aurora w swojej pracowni stara się te złamane serca naprawić; robi to długo, precyzyjnie i dokładnie, gdyż każde z nich potrzebuje indywidualnego podejścia. Naprawianie serca boli, ale jest konieczne, gdyż w innym przypadku przestaje „ono czuć, a z nieczułego serca nie ma pożytku [...] albo zrośnie się samo, ale krzywo i wtedy takie serce nie umie już kochać. Będzie się bało”. Naprawić serce można próbować za pomocą czystych

19 Zob. A. Warnke, *Joanna Concejo*, Culture.pl, <https://culture.pl/pl/tworca/joanna-concejo>.

20 J. Concejo, *Kiedy dojrzewają porzeczeki*, Wydawnictwo Wolno, Lusowo 2017.

21 R. Jędrzejewska-Wróbel, *Pracownia Aurory*, Wydawnictwo Bajka, Warszawa 2019.

intencji, dobrej woli i ciepłych słów. Serca tak jak duszy nie można wymienić na nowe, nie można go także kupić, pracownia Aurory – jak sama nazwa wskazuje – nie jest sklepem. Radą, jaką daje Aurora, jest „nie popędzać, nie przyspieszać, choć teraz wszyscy się spieszą... nikt nie chce czekać”. Ta melancholijna opowieść zmusza również do refleksji nad dawnymi zanikającymi profesjami i cywilizacyjnym przyspieszeniem, które przybrało tu wymiar braku troski o własne serce, własne emocje. Postać, która pojawia się w drzwiach staruszki Aurory, to Nadzieja i podobnie jak w *Zgubionej duszy* jest dzieckiem. W obu tych opowieściach dziecko jest niemalże zbawcą świata, niesie pocieszenie i wiarę w sens budowana międzyludzkich więzi opartych na niespieszności i delikatności. Młody czytelnik po lekturze *Pracowni Aurory* może podjąć refleksję nad następującymi kwestiami: Co to znaczy, że serce jest złamane? Czy i jak można naprawić złamane serce? Czy taka naprawa jest bolesna? Czy istnieje przepis na naprawę złamanego serca? Czy można taki przepis modyfikować? Jaki sens ma zawód Aurory? Czym jest nadzieja? Co to znaczy, że nadzieja umiera ostatnia?

Z kolei w innej opowieści Roksany Jędrzejewskiej-Wróbel, *Praktyczny pan*, jej główny bohater dzięki kotu poznaje, co to znaczy radość w umiarze, i... zwalnia. Kiedy pierwszy raz zaczął głaskać kota i usłyszał jego mruczenie, „nagle poczuł, jak przy każdym ruchu ogarnia go fala ciepła i czułości. I wielkiej, wielkiej ulgi [...] praktyczny pan po raz pierwszy w życiu uśmiechnął się błogo i głupio i... też zamruczał. Chociaż to było zupełnie, całkowicie i okropnie niepoważne”²². W tej z pozoru banalnej i humorystycznej opowieści można doszukać się wielu treści ważnych zarówno dla dzieci, jak i ich opiekunów, między innymi: czym jest radość życia, jak ważne jest okazywanie sobie czułości, jak duże znaczenie ma koncentrowanie się na miłych sytuacjach życia codziennego, jak istotna jest praca nad złymi przyzwyczajeniami. Opowieść można uznać również za przestrożę dla współczesnych rodziców, aby nie gasili w dzieciach spontaniczności, ale wspierali je w uważnym obserwowaniu świata, umiejętności dziwienia się nim, bo sprzyja to rozwojowi kreatywności i wrażliwości.

Z obcojęzycznej literatury nie sposób pominąć z kolei serii o lisie francuskiego duetu Fibre Tigre i Floriane Ricard. W pierwszej części, pod tytułem *Lis i rower*, wyścig, w którym uczestniczy tytułowy lis, staje się metaforą życia. Opowieść zachęca do namysłu bardziej nawet dorosłych niż dzieci: jak przemierzamy drogę zwaną życiem, czy zauważamy ludzi, czy potrafimy dawać wsparcie innym. Skłania do rozważań, czy zwycięstwo za wszelką cenę potrafi cieszyć, czy będziemy mieli z kim się nim cieszyć. Kwintesencją potrzeby umiaru staje się myśl wypowiedziana przez Lisa: „Zaczynam rozumieć, że nie po to się ścigamy, żeby wygrywać, ale po to, żeby nie przegrywać”²³. Kolejna część przygód, *Lis, Sąsiad i nasza planeta*, niewątpliwie wpisana jest w ideę zwolnienia, refleksji nad niepoohamowaną konsumpcją i jednocześnie zatroskania o losy naszej planety. *Slow life* w kulturze i literaturze najnowszej należy łączyć z ekokrytycyzmem, nurtem opowiadającym

22 Tamże [b.s.].

23 F. Tigre, F. Ricard, *Lis i rower*, tłum. D. Hartwich, Wydawnictwo Format, Wrocław 2020.

się po stronie otaczającej człowieka fauny i flory oraz zwracającym uwagę na kryzys klimatyczny²⁴. Empatyczny, wrażliwy, opanowany Lis, w odróżnieniu od swojego krótkowzrocznego sąsiada, to przykład postaci o wnikliwym spojrzeniu na konsekwencje bezrefleksyjnego eksploataowania dóbr przyrody. Lis stara się naprawiać przedmioty trochę zużyte, szuka sposobów nadania im nowego życia, zamiast jak większość je wyrzucić, a tym samym mnożyć ilość śmieci.

Książek podejmujących problematykę uważności, umiaru, wyciszenia z myślą o najmłodszym czytelniku pojawia się coraz więcej, zarówno na polskim, jak i światowym rynku wydawniczym. Nie sposób w jednym artykule przywołać wszystkich i poddać je wnikliwym analizom. Niemniej warto chociażby wskazać kilka znaczących tytułów.

Agnieszka Pawłowska opublikowała serię książek o znamienym tytule *Kraina Uważności*, na którą składają się następujące części: *Szczurek Rysio i smak uważności* (2015), *Nietoperzyca Kaja i piękno uważności* (2015), *Lew Staszek i siła uważności* (2015), *Kotka Wiktoria i magia uważności* (2015), *Tygrzysek Erwinek i energia uważności* (2015), *Wilczek Leon – odwaga i uważność* (2017), *Przyjaciele z Krainy Uważności – komunikacja* (2017), *Wiewióreczka Leti – uważność i życzliwość wobec siebie* (2020), *Niedźwiadek Albert – uważność i wybaczenie* (2020), zilustrowane przez Kingę Kałużną²⁵. Opowieści te, przeznaczone dla dzieci od około piątego roku życia, można uznać za bajki psychoedukacyjne, pozwalające młodym czytelnikom subtelniej, ostrożnie, mądrzej spojrzeć na świat w obszarze między innymi komunikacji, spożywania posiłków (rozdzielenie między byciem smakoszem a żarłokiem), sportu (zwrot w kierunku wspólnej zabawy, konsekwencji w wykonywaniu zadań, odchodzenia od rywalizacji).

Z myślą o młodszych dzieciach powstała książka Margaret Wild i Vivienne To *Leniwiec, który zmienił nasze życie*²⁶. Jej premiera odbyła się nieprzypadkowo 19 czerwca (2020), ponieważ wtedy przypada Światowy Dzień Leniwych Spacerów (World Sauntering Day). „Saunter” oznacza w tym przypadku spacerowanie dla przyjemności, bez celu, bez pośpiechu i ograniczeń czasowych. Bardzo podobny pomysł przyświecał Magdalenie Subocz w książce *Ciszka. Opowieść o uważności* z ilustracjami Ewy Kownackiej²⁷. Ukazana w niej rodzina cały czas się uczy

24 Świadomość ekologiczną rozwijają między innymi takie książki dla dzieci, jak: K. Eun-Ju, L. Ji-Won, *Plastik Fantastik?*, tłum. M. Tychmanowicz, Wydawnictwo Babaryba, Warszawa 2019; I. Skorupka, *Gdzieś daleko. Bajka eko*, ilustr. A. Gensler, Wydawnictwo Dwukropek, Kielce 2018; A. Wajrak, *Wilki*, Wydawnictwo Agora, Warszawa 2015; T. Samojlik, *Wiedźmun. T. 1: Śladki zapach potwora o zmierzchu*, Wydawnictwo Kultura Gniewu, Warszawa 2020; M. Matuszak, *Człowiek jaki jest, każdy widzi*, ilustr. G. Rigall, Wydawnictwo Dwie Siostry, Warszawa 2017; T. Oziewicz, R. Kaczmarzka, *Awaria elekrowni*, Wydawnictwo Dwie Siostry, Warszawa 2019; M. Horst, *Palmy na biegunie północnym. Wielka opowieść o zmianie klimatu*, ilustr. W. Panders, tłum. A. Oczko, Wydawnictwo Nasza Księgarnia, Warszawa 2020; M. Serna, *Ziemia żywa planeta*, ilustr. A. Bestard, tłum. K. Jaszecka, Wydawnictwo Tatarak, Warszawa 2020; J. Gusztka, P. Liput, *Miasto Potwór*, ilustr. P. Liput, Wydawnictwo Kropka, Warszawa 2020; M. Ogonowska, A. Rogoś, *Co zrobić z tą górą śmieci?*, ilustr. M. Błażniak, Wydawnictwo Adamada, Gdańsk 2020; tychże, *Co zrobić z tą chmurą smogu?*, ilustr. O. Balytska, Wydawnictwo Adamada, Gdańsk 2021; B. Janiszewski, M. Skorwider, *Klimat. To, o czym dorośli ci nie mówią*, ilustr. M. Skorwider, Wydawnictwo Publicat, Poznań 2020.

25 Książki wydane przez Wydawnictwo Poznańskie.

26 M. Wild, *Leniwiec, który zmienił nasze życie*, ilustr. V. To, tłum. E. Witzczak, Wydawnictwo Kinderkulka, Warszawa 2020.

27 M. Subocz, *Ciszka. Opowieść o uważności*, ilustr. E. Kownacka, Wydawnictwo Dziwimisie, Siechnice 2021.

doświadczania chwil, opanowania, spokoju, mimo codziennej krzątaniny i mnogości codziennych spraw. Zbliżone problemy (jak ucieczka od huku cywilizacji, potrzeba wytchnienia i spokoju wśród bezinteresownych, życzliwych ludzi) porusza Katarzyna Ryrych w powieściach *Lopianowe pole* (2017) i *Złociejowo* (2018) z ilustracjami Grażyny Rigall.

Niestety, bardzo trudno jest się doszukać obecności motywów *slow life* w treściach lektur edukacji wczesnoszkolnej. Żadna z analizowanych i wymienionych przeze mnie książek nie pojawia się w propozycjach zawartych w podstawie programowej kształcenia ogólnego z 2017 roku. Tylko (nie chciałabym użyć słowa „jedynie”, chociaż ono pasuje bardziej) w takich lekturach, jak: Justyny Bednarek *Niesamowite przygody dziesięciu skarpetek*, Agnieszki Frączek *Rany Julek!*, Łukasza Wierzbickiego *Afryka Kazika* czy Astrid Lindgren *Dzieci z Bullerbyn*, można zauważyć pewne konteksty bliskie życiu w duchu *slow*, uważności, skupieniu, które jednocześnie mają charakter proekologiczny. Tak więc wybierając do omówienia z dziećmi *Niesamowite przygody dziesięciu skarpetek*, warto zastanowić się nad swoimi marzeniami i pomyśleć nad losem własnym oraz naszych bliskich. W *Rany Julek!* można z kolei przeanalizować postawę rodziców bohatera, która wywodziła się z ducha *slow* (*slow parenting*). Mały Julek wzrastał w atmosferze akceptacji, pozwalającej dziwić się temu, co było wokół niego. Kontemplował świat i potrafił się nad nim zadumać również przedwojenny podróżnik Kazimierz Nowak. Przemierzając Afrykę, nie śpieszył się, o czym świadczy wybór roweru jako środka transportu. Nowak akceptował prawa natury, szanował kulturowe dziedzictwo innych, podkreślając jednocześnie własne korzenie. Wreszcie Bullerbyn to świat dzieciństwa dość odległego dla współczesnego dziecka, wiejskiego i sielskiego, spokojnego, radosnego i nieśpiesznego, dzieciństwa zabaw na podwórku, gdzie relacje międzyludzkie, budowanie przyjaźni przychodziły w sposób naturalny. Drogi interpretacji są otwarte, a lektura powinna trwać, aby odnosić ją można było do współczesnych problemów, by stawała się pretekstem do poszerzania horyzontów i działania... z umiarem.

ZAKOŃCZENIE

W wydanej w 2019 roku książce *Limits. Why Malthus Was Wrong and Why Environmentalists Should Care* Giorgos Kallis ponownie przypomina, że obecnie konieczna jest kultura ograniczeń, rozsądku w zaspokajaniu potrzeb, edukacji w kierunku samoograniczania. Kallis, badając kategorię granic, stawia tezę, że muszą one wynikać z naszej woli i pragnień. „Granica zakłada osiągnięcie celu [...], granica tkwi w podmiocie i intencji, a nie w naturze [...] i to nasze intencje powinny być ograniczone”²⁸, pisze. Według ekonomisty, aby granice w zakresie konsumowania sprzyjały idei dewzrostu, powinny być zinternalizowane; narzucane z góry nie przyniosą efektu. Podobnie uważa psycholog i psychoterapeutka Magdalena R. Skoczewska, pisząc: „kryterium w doświadczaniu równowagi i umiaru powinna być świadomość swojej pustki i pełni. Szczęście zatem (jeśli przyjmemy,

28 G. Kallis, *Limits. Why Malthus Was Wrong and Why Environmentalists Should Care*, Stanford University Press, Stanford 2019, s. 58–59.

że szczęście to równowaga) nie jest zależne od bogactwa czy biedy, ale od poczucia pełni w samym sobie. Człowiek może zachować umiar wtedy, kiedy czuje, że już wszystko ma”²⁹. Coraz liczniejsze książki dla dzieci, również najmłodszych, służą edukacji świadomego ekologicznie obywatela – próbującego przywrócić zakłóconą przez nieumiarkowaną konsumpcję harmonię świata.

Wybraną i analizowaną literaturę klasyfikuję jako element kultury umiaru, mieszczący się w trendzie *slow life*, który jednocześnie ma charakter proekologiczny i prośrodowiskowy, sprzeciwia się masowej produkcji, odbywającej się kosztem dewastacji środowiska. Znajomość analizowanych książek wśród najmłodszych jest wręcz konieczna, gdyż wskazują one drogi alternatywne wobec konsumpcyjnego stylu życia, proponują wzory bohaterów żyjących wolniej, refleksyjnych, wrażliwych na nieracjonalne eksploatowanie wszelkich dóbr, zmierzających w kierunku minimalizmu, jeśli chodzi o posiadanie przedmiotów materialnych, naprawiających te, które się da, jak najdalszych od opresji marek, metek, nadmiaru bodźców i masowo kreowanych gadżetów. Obrazy i treści analizowanej literatury opowiadają się za dyskusją już z najmłodszymi obywatelami nad etycznymi kwestiami wartości i antywartości, za uświadomieniem sobie, czym są rozrzutność, przesada, nadmiar, zachłanność, za koniecznością dokonywania rozróżnienia między byciem bohaterem a celebrytą, wartością człowieka a przedmiotem, jakością a bylejąkością. Ich kierunek to być kimś więcej, a nie posiadać więcej.

BIBLIOGRAFIA (WYBÓR)

- Alexander, Samuel. „The voluntary simplicity movement: Reimagining the good life beyond consumer culture”. *The International Journal of Environmental, Cultural, Economic and Social Sustainability* 7, 3 (2011).
- Baudrillard, Jean. *O uwodzeniu*. Tłum. Janusz Margański. Warszawa: Wydawnictwo Sic!, 2005.
- Bauman, Zygmunt. *Płynna nowoczesność*. Tłum. Tomasz Kunz. Kraków: Wydawnictwo Literackie, 2006.
- Choudhury, Suparna, Joshua M. Moses. „Mindful interventions: Youth, poverty, and the developing brain”. *Theory & Psychology* 26, 5 (2016).
- Di Nicola, Vincenzo. „Slow Thought: a manifesto”. *Aeon*, 27 lutego 2018. <https://aeon.co/essays/take-your-time-the-seven-pillars-of-a-slow-thought-manifesto>.
- Dopierała, Renata. „Minimalizm – między epizodem a trwaniem”. *Kultura i Społeczeństwo* 61, 4 (2017).
- Eklund, Katie, Meagan O’Malley, Lauren Meyer. „Gauging mindfulness in children and youth: school-based applications”. *Psychology in the Schools* 54, 1 (2017).
- Górska, Renata. „Uważność: technika uczenia się czy droga wspierania (samo)rozwoju?”. *Rocznik Andragogiczny* 26 (2019).
- Harari, Yuval N. *21 lekcji na XXI wiek*. Tłum. Michał Romanek. Kraków: Wydawnictwo Literackie, 2018.
- Honoré, Carl. *Pochwała powolności. Jak zwolnić tempo i cieszyć się życiem*. Tłum. Krzysztof Umiński. Warszawa: Drzewo Babel, 2011.

29 M.R. Skoczewska, *Umiar w umiarze*, „Przekrój”, 14 listopada 2020, <https://przekroj.pl/artykuly/felietony/umiary-w-umiaryze-magdalenarozas-koczewska> (6 września 2021).

Kallis, Giorgos. *Limits. Why Malthus Was Wrong and Why Environmentalists Should Care*. Stanford: Stanford University Press, 2019.

Łukaszewicz, Ryszard M. *Wrocławska Szkoła Przyszłości PLUS, czyli lepsze jest możliwe. Działania praktyczne, wizje i projekcje nowego – innego – twórczego*. Wrocław: Fundacja Wolne Inicjatywy Edukacyjne, 2020.

Melosik, Zbyszko. „Edukacja, młodzież i kultura współczesna. Kilka uwag o teorii i praktyce pedagogicznej”. *Chowanna* 19, 1 (2003).

Seligman, Martin. *Prawdziwe szczęście. Psychologia pozytywna a urzeczywistnienie naszych możliwości trwałego spełnienia*. Tłum. Andrzej Jankowski. Poznań: Media Rodzina, 2005.

Skoczewska, Magdalena R. „Umiar w umiarze”. *Przekrój*, 14 listopada 2020. <https://przekroj.pl/artykuly/felietony/umiary-w-umiary-magdalena-roza-skoczewska>.

Smółka, Lucyna. „Cnota umiaru w kulturze nadmiaru”. *Horyzonty Wychowania* 19, 52 (2020).

Data wpłynięcia: 6 września 2021 r. Data zatwierdzenia do druku: 25 stycznia 2022 r.

THE PRESENCE OF SLOW LIFE MOTIVES IN THE 21ST-CENTURY CHILDREN'S LITERATURE. SEVERAL OBSERVATIONS ON CHILDREN'S EDUCATION

This text explores a new socio-cultural phenomenon defined as a lifestyle or a state of mind oriented towards slow life and living in moderation, which emerges from the recent Polish and international literature for children and adults. In its theoretical part, the article discusses similar concepts such as slow food, slow media, slow parenting, etc., applied to the context of various activities and aspects of culture. The author argues that the philosophy that promotes slow life/slowing down/reducing the pace of life results from the need for a cultural change towards a more balanced approach to life and moderation in consumption. Its sources can be found in the practices of positive psychology and mindfulness. The empirical part offers an analysis of several books, including picturebooks, which the author finds important for children's development and education due to their multi-layered content and multiple options of interpretation. They include *Zgubiona dusza* [The Lost Soul] by Olga Tokarczuk and Joanna Concejo (2017), *Książę w cukierni* [The Prince in the Confectionery] by Marek Bieńczyk and Joanna Concejo (2013), *Kiedy dojrzeją porzeczki* [When the Blackcurrants Ripen] by Joanna Concejo (2017), *Pracownia Aurory* [Aurora's Workshop] by Roksana Jędrzejewska-Wróbel and Jona Jung (2019), *Praktyczny pan* [Practical Lord] (2016) by Roksana Jędrzejewska-Wróbel and Adam Pękalski, and *Lis i rower* [Fox and Bicycle] by Fibre Tigre and Floriane Ricard (2020). Content analysis is used as the research method.

SŁOWA KLUCZOWE: *slow life*, uważność, umiar, literatura dziecięca, edukacja

KEY WORDS: slow life, mindfulness, moderation, children's literature, education